



Sygn. akt V CSK 13/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa [...] Banku [...] przeciwko "R." S.A. w T.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 września 2015 r., sygn. akt V ACa .../14,

1. uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej nakaz zapłaty z dnia 26 listopada 2013 r., sygn. akt X GNc .../13 Sądu Okręgowego w G. co do kwoty 380.523,57 (trzysta osiemdziesiąt tysięcy pięćset dwadzieścia trzy 57/100) złotych /pkt I. 1./ wraz z zastrzeżeniem związanym z tą kwotą /pkt I. 1. a), b)/ oraz w części orzekającej o kosztach procesu w obu instancjach /pkt I. 3. i pkt III./ i w tych częściach przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego,

2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Powód, [...], domagał się zasądzenia od pozwanego: 1) kwoty 1.846.693,08 zł z odsetkami umownymi od 25 października 2013 r. w wysokości zmiennej stopy procentowej wynoszącej czterokrotność kredytu lombardowego NBP, do dnia zapłaty; 2) kwoty 628.523,70 zł tytułem odsetek za okres od 9 sierpnia 2012 r. do 24 października 2013 r.; 3) kwoty 485 zł tytułem kosztów - wskazując w uzasadnieniu żądania, że ze spółką działającą poprzednio pod firmą E., a obecnie T. sp. z o.o., zawarł umowę kredytu wielocelowego i w jej wykonaniu udzielił tej Spółce kredytu w formie limitu kredytu wielocelowego w kwocie 1 mln zł. Tytułem zabezpieczenia ustanowiono na jego rzecz, na nieruchomościach należących do pozwanego, hipotekę kaucyjną łączną w kwocie 2.420.000 zł. Kredytobiorca nie miał na rachunku bankowym środków na spłatę zadłużenia, wierzytelność zabezpieczona hipoteką stała się wymagalna. Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2013 r. ogłoszono upadłość likwidacyjną dłużnika i powód zgłosił swoją wierzytelność w postępowaniu upadłościowym. Pismem z dnia 10 lipca 2013 r. wypowiedział wierzytelność wobec pozwanego jako dłużnika hipotecznego i zażądał zapłaty, a wobec braku zaspokojenia wystąpił z powództwem o zapłatę należności głównej określonej w punkcie pierwszym żądania oraz o zapłatę odsetek i kosztów. Wskazał na uprawnienie pozwanego do powoływania się w postępowaniu egzekucyjnym na odpowiedzialność ograniczoną do wysokości wartości nieruchomości objętych księgami wieczystymi, w których wpisano hipotekę.

Sąd Okręgowy nakazem zapłaty z dnia 26 listopada 2013 r. wydanym w postępowaniu nakazowym uwzględnił żądanie, a po wniesieniu zarzutów, wyrokiem z dnia 13 maja 2014 r. uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy ustalił, że w trzech księgach wieczystych, w których wpisana jest na rzecz powoda hipoteka umowna łączna kaucyjna na sumę 2.420.000 zł, pozwany jest wpisany jako użytkownik wieczysty. Hipoteka zabezpiecza wierzytelność z umowy, którą powód zawarł w dniu 15 czerwca 2009 r. ze spółką E. sp. z o.o. Następnie Sąd Okręgowy ustalił, że z umowy kredytu wynikało, iż powód udzielił tej spółce kredytu określonego jako limit w kwocie 2.000.000 zł: a) w rachunku bieżącym do wysokości 50% limitu płatnego na podstawie dyspozycji składanych przez kredytobiorcę według wzoru stanowiącego załącznik nr 1 do umowy, b) obrotowego odnawialnego do wysokości 100%,

wypłacanego na podstawie dyspozycji składanych przez kredytobiorcę według wzoru stanowiącego załącznik nr 2, c) obrotowego nieodnawialnego do wysokości 100% wypłacanego na podstawie dyspozycji składanych przez kredytobiorcę według wzoru stanowiącego załącznik nr 3 do umowy. Zasady obliczania i zapłaty odsetek, również od zadłużenia przeterminowanego określały § § 6, 7, 13, 14 i 15 umowy.

Następnie Sąd Okręgowy ustalił, że postanowieniem z dnia 24 stycznia 2013 r. została ogłoszona upadłość likwidacyjna kredytobiorcy. W tym postępowaniu swoją wierzytelność powód zgłosił pismem z dnia 22 kwietnia 2013 r. W zgłoszeniu wskazał kwotę 2.227.216,57 zł, w tym należność główną jako 1.846.693,08 zł, kwotę 380.312,49 zł jako odsetki umowne za okres od 9 sierpnia 2012 r. do 24 stycznia 2013 r. i 211 zł jako inne koszty. Do daty wyrokowania nie doszło do wciągnięcia zgłoszonej wierzytelności na listę wierzytelności. Do pozwanego, jako dłużnika hipotecznego, wezwanie do zapłaty powód skierował w dniu 10 lipca 2013 r. Wyciągi z ksiąg banku, które powód sporządził w dniu 25 października 2013 r., przedstawiały zadłużenie kredytobiorcy w wysokościach ujętych w pozwie.

Oddalając powództwo Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 95 ust. 1 i 1a prawa bankowego (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz.128) księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie dokumenty oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych, jednakże ich moc prawna jako dokumentów urzędowych nie obowiązuje w postępowaniu cywilnym. Tak więc dokumenty przedstawione przez powoda nie stanowiły dowodu w zakresie wysokości zadłużenia kredytobiorcy. Powód nie złożył dyspozycji wypłat przewidzianych umową, nie odniósł się do kserokopii takich dyspozycji złożonych przez pozwanego, nie próbował wykazać w jaki sposób ustalał z kredytobiorcą wysokość wykorzystanego limitu oraz zakończenie pierwszego okresu

obrachunkowego, który determinował zasady obliczania odsetek od wykorzystanego kredytu. Sąd wskazał, że żaden z wyciągów z rachunków bankowych złożonych przez powoda nie zawiera podpisu pracownika upoważnionego do działania w imieniu banku, zatem niezależnie od zastrzeżeń jakie Sąd przedstawił w odniesieniu do tych wydruków, w ocenie Sądu nie pozwały one na stwierdzenie istnienia zadłużenia w kwocie dochodzonej pozwem.

Na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 24 września 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że nakaz zapłaty utrzymał w mocy do kwoty 2.227.216,57 zł, zastrzegając pozwanemu prawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczoną odpowiedzialność, do wartości prawa użytkowania wieczystego i prawa własności budynków w odniesieniu do dwóch nieruchomości oraz prawa własności trzeciej nieruchomości, które to prawa zostały obciążone na rzecz powoda hipoteką kaucyjną łączną w kwocie 2.420.000 zł; w pozostałej części uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo, orzekając o kosztach postępowania przez Sądem pierwszej instancji oraz oddalił apelację w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, że stanowisko Sądu pierwszej instancji o braku mocy dowodowej złożonych przez powoda wydruków jest nietrafne, narusza bowiem art. 7 ust. 2 prawa bankowego, zgodnie z treścią którego dokumenty te nie wymagały podpisu osoby upoważnionej do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i stanowiły inny środek dowodowy w rozumieniu art. 309 k.p.c. Wynikające z nich dane, w zestawieniu z kserokopiami dokumentów w postaci dyspozycji uruchomienia kredytu, również tymi, które powód złożył w postępowaniu apelacyjnym i z których sąd drugiej instancji w tym postępowaniu przeprowadził dowód, pozwoliły Sądowi Apelacyjnemu na ustalenie, że roszczenie powoda zostało udowodnione do kwoty 1.846.693,08 zł stanowiącej kwotę kapitału kredytu udzielonego kredytobiorcy, w tym 846.693,08 zł kredytu obrotowego nieodnawialnego i 1.000.000 zł kredytu odnawialnego.

Sąd Apelacyjny ustalił ponadto, że wierzytelność powoda została uznana w postępowaniu upadłościowym i wciągnięta na listę wierzytelności w łącznej kwocie 2.227.216,57 zł, z czego 1.846.693,08 zł to kwota główna, 380.312,49 zł

odsetki i 211 zł koszty. Lista wierzytelności została zatwierdzona postanowieniem sądu z dnia 25 lipca 2014 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, postanowienie o wciągnięciu wierzytelności na listę, oparte na uznaniu wierzytelności przez dłużnika, zgodnie z art. 365 k.p.c. ma moc orzeczenia korzystającego z dobrodziejstwa prawomocności materialnej. Z prawomocnego wciągnięcia na listę wynika więc, że objęta nią wierzytelność przysługuje wierzycielowi. Sąd Apelacyjny odwołał się rozszerzonej prawomocności i zależności prejudycjalnej orzeczeń. W odniesieniu do roszczenia odsetkowego - poza kwotą odsetek objętych wpisem na listę wierzytelności - Sąd Apelacyjny wskazał, że na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony nie jest możliwe ustalenie jego wysokości; stąd powództwo o zapłatę odsetek, poza kwotą objętą wpisem na listę wierzytelności, trafnie zostało oddalone.

W skardze kasacyjnej skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu z punktu I. ppkt 1 lit. a) i b), pkt I ppkt 3 oraz pkt III wyroku Sądu Apelacyjnego, opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., pozwany, w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego, zarzucił naruszenie art. 5 k.c. w związku z art. 73 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U z 2013 r., poz.707 ze zm.- dalej jako u.k.w.h.), art. 117 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 77 u.k.w.h. oraz art. 78 ust.1 i 73 u.k.w.h.

W ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skarżący zarzucił naruszenie art. 232 zdanie drugie w związku z art. 391 § 1 i art. 3 k.p.c. oraz art. 32 ust. 1 i art. 45 ust.1 Konstytucji RP, naruszenie art. 235 § 1 w związku z art. 244 § 1 i art. 245 w związku z art. 391 § 1, art. 382 i art. 3 k.p.c. oraz art. 32 ust. 1 i art. 45 ust.1 Konstytucji RP, naruszenie art. 365 § 1 w związku z art. 244, art. 245 ust. 1, 2 i 3 k.p.c. oraz art. 260 ust. 1 i 2, art. 219 § 1 prawa upadłościowego (jedn. tekst Dz.U. z 2015 r., poz. 233 ze zm.- dalej jako pr. up.) w związku z art. 73 u.k.w.h. i art. 382 k.p.c. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie art. 381 w związku z art. 368 § 1 pkt 4 i art. 3 k.p.c. oraz art. 32 ust. 1 i art. 45 ust.1 Konstytucji RP, a także naruszenie art. 386 § 4 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c.

We wnioskach kasacyjnych skarżący domagał się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego

w zaskarżonej części i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości i orzeczenia o kosztach procesu we wszystkich instancjach i w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty procesowe skargi kasacyjnej koncertują się w pierwszej kolejności na dowodzeniu, że przeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji dowodów naruszyło zasadę kontradyktoryjności, prawo strony do bezstronnego sądu i odpowiadające temu prawu obowiązek sądu przestrzegania zasady równego traktowania stron. W ocenie skarżącego, gdyby Sąd nie przeprowadził tych dowodów musiałby zaakceptować jego stanowisko, prezentowane już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, że powód nie udowodnił istnienia, a w każdym razie wysokości, wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie.

W związku z powyższym zauważyć należy, że Sąd Apelacyjny trafnie dowody zaofiarowane przez powoda, a nietrafnie zdyskredytowane przez sąd pierwszej instancji, uznał za stanowiące środek dowodowy w rozumieniu art. 309 k.p.c. Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera zamkniętego katalogu środków dowodowych i dopuszczalne jest skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r. I CSK 138/08, nie publ.), że art. 309 k.p.c. może mieć zastosowanie także do niepodpisanych wydruków komputerowych, a takimi były wyciągi z rachunków bankowych i zestawienia operacji na tych rachunkach złożone przez powoda oraz odpisy dyspozycji realizacji płatności złożone przez pozwanego wskazujące na wypłatę kapitału w ramach realizacji umowy kredytowej. Sąd Apelacyjny był też uprawniony do przeprowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, jest to bowiem uprawnienie tego sądu, z którego może skorzystać gdy uzna, że jest to niezbędne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Znajdujące się w aktach sprawy odpisy dyspozycji realizacji płatności były pełnowartościowymi dowodami w rozumieniu art. 309 k.p.c., stanowiły materiał zebrany w sprawie, a mimo to zostały pominięte przez Sąd Okręgowy. W tej sytuacji mogły zostać objęte decyzją Sądu Apelacyjnego o przeprowadzeniu z nich dowodu, bowiem w systemie apelacji pełnej to sąd

odwoławczy ma rozstrzygnąć sprawę, jeżeli uchybi temu obowiązkowi sąd pierwszej instancji. W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55) Sąd Najwyższy stwierdził, że dokonanie przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych umożliwia temu sądowi, stając się zarazem jego obowiązkiem, ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz podjęcie aktu subsumcji. Nienaprawienie błędów sądu pierwszej instancji byłoby równoznaczne ze świadomym ich powieleniem. W każdej sytuacji podłożem wyroku sądu apelacyjnego są dokonane przez ten sąd ustalenia faktyczne, czego nie zmienia możliwość posłużenia się dorobkiem sądu pierwszej instancji i uznania jego ustaleń za własne. Jeżeli więc, zdaniem sądu drugiej instancji, fakty ustalone w sprawie przez sąd pierwszej instancji nie pozwalają na stanowcze wnioskowanie o tym, że konkretne przepisy prawa materialnego rzeczywiście tworzą podstawę roszczenia dochodzonego przez powoda, to sąd ten ma nie tylko prawo, ale i obowiązek wyjaśnienia wątpliwości ujawniających się w obrębie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Wyjaśnienie faktów doniosłych dla stwierdzenia, że w sprawie może mieć zastosowanie konkretna norma prawa materialnego może nastąpić przez czynności dowodowe podjęte nie tylko z inicjatywy stron, ale także z urzędu. Sąd podejmuje czynności z urzędu wówczas, gdy z zebranego już w sprawie materiału można wnioskować o istnieniu środka dowodowego, do którego sięgnięcie może prowadzić do niezbędnego uzupełnienia postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2013 r., IV CSK 565/12, nie publ.). Taka sytuacja miała niewątpliwie miejsce w rozpoznawanej sprawie. Materiał zebrany przez Sąd pierwszej instancji, błędnie przez ten Sąd oceniony, wymagał uściślenia, co nastąpiło w postępowaniu apelacyjnym, przez wykorzystanie dowodów zaofiarowanych Sądowi w tym postępowaniu przez apelującego. Przypomnieć należy, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego prawda materialna ujmowana jest jako zasada procesu albo jego cel. Stąd też można sądowi zarzucać nieprzeprowadzenie jakiegoś dowodu z urzędu, mimo że zachodziły ku temu powody, nie można natomiast wytykać mu, że jakiś dowód, nawet dla stron sprekludowany, dopuścił, skoro działał w ramach przysługującego mu uprawnienia, realizując cel wydania wyroku zgodnego z rzeczywistym stanem

rzeczy i nie mogąc w inny sposób przeciwstawić się niebezpieczeństwu nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy (por. także uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195, oraz wyroki z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52, z dnia 10 października 1997 r., II CKN 378/97, OSP 1998, nr 6, poz. 111). Tak więc dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu zasadniczo nie może być uznane za działanie naruszające zasady bezstronności sądu i równości stron, nie można bowiem sądowi zarzucić, że działając w ramach przysługującego mu z ustawy uprawnienia, realizuje cel wydania wyroku, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy. Skarżący ma rację, że podstawą kontradiktoryjnego procesu cywilnego jest zasada równouprawnienia jego stron, jednak dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu *per se* nie może być uznane za działanie naruszające tę zasadę. Podniesienie przez stronę zarzutu naruszenia art. 32 ust. 1 i 45 ust. 1 Konstytucji nie jest co prawda wyłączone, wymaga jednak wykazania, że w konkretnej sprawie sąd dopuścił z urzędu dowód nie w celu bliższego wyjaśnienia określonej okoliczności faktycznej, lecz dowód ten przeprowadził w interesie jednej ze stron. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w niczym nie naruszył art. 32 ust. 1 ani art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W świetle powyższego, biorąc pod uwagę, że przeprowadzone przez Sąd dowody uzasadniały przyjęcie, iż wierzytelność zabezpieczona hipotecznie w zakresie niezaspokojonego kapitału wyrażała się kwotą 1.846.693 zł, skarga kasacyjna w części kwestionującej wyrok Sądu Apelacyjnego utrzymującego nakaz zapłaty co do tej kwoty polegała oddaleniu jako nieuzasadniona, jakkolwiek nie można odmówić racji skarżącemu, że powołanie się przez Sąd na wynikające z art. 365 k.p.c. związanie postanowieniem sędziego komisarza o zatwierdzeniu listy wierzytelności (art. 260 ust. 2 pr. up.), na którą wciągnięto zgłoszoną w postępowaniu upadłościowym przez wierzyciela jego wierzytelność do upadłego dłużnika osobistego, jest nieprawidłowe. Ubocznie tylko zauważyć należy, że twierdzenie skarżącej jakoby Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z akt postępowania upadłościowego bez wskazania konkretnych dokumentów, jest niezgodne z treścią protokołu z rozprawy z dnia 10 września 2015 r.

Przypomnieć należy, że wyrażona w art. 365 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy odnosi się do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia, drugi przejawia się w mocy wiążącej rozstrzygnięcia zawartego w treści orzeczenia. Stąd też orzeczenie prawomocne pociąga za sobą tę konsekwencję, że nikt nie może negować faktu istnienia orzeczenia i jego określonej treści, bez względu na to, czy był czy też nie był stroną w postępowaniu, w wyniku którego zostało wydane to orzeczenie. Żaden zatem sąd i organ nie mogą kwestionować faktu wydania orzeczenia, istnieje bowiem obowiązek poszanowania prawomocnego orzeczenia przez wszystkie sądy i organy państwowe, co nie pozwala tym organom na bezpośrednią jego zmianę lub uchylenie przy okazji rozpoznawania innych spraw. Natomiast moc wiążąca rozstrzygnięcia zawartego w treści orzeczenia aktualizuje się w innym postępowaniu niż to, w którym wydane zostało orzeczenie, wówczas gdy w tym innym postępowaniu występują te same strony (choćby w odmiennych rolach procesowych), ale inny jest przedmiot drugiego procesu. Wówczas sąd rozpoznający między tymi samymi stronami kolejną sprawę musi przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to wcześniej w prawomocnym wyroku. Ustalenia przedmiotowych granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia dokonywać należy według reguł przyjętych w art. 366 k.p.c. w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 20, z dnia 16 lipca 2009 r. I CSK 456/08 i z dnia 23 sierpnia 2012 r. II CSK 740/11, nie publ.). Prowadzi to do wniosku, że moc wiążącą, z perspektywy kolejnych postępowań, uzyskują jedynie ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu, a więc rozstrzygnięcie o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną. Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się natomiast na kwestie, które sąd przesądził dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją. Mimo że w sprawie niniejszej chodzi o tę samą wierzytelność, nie można pominąć, że choć występuje ten sam wierzyciel, to stroną przeciwną nie jest ten sam dłużnik - dłużnik osobisty, ale dłużnik rzeczowy, któremu przysługuje ochrona gwarantowana art. 73 u.k.w.h., a więc już tylko z tej przyczyny brak było podstaw do powołania się przez sąd na związanie

wynikające z art. 365 k.p.c. Ponadto, uwzględnić należy, że celem postępowania upadłościowego nie jest rozstrzygnięcie o roszczeniu materialnym, lecz zaspokojenie wierzycieli poprzez likwidację masy upadłościowej i podział uzyskanych funduszy. Postanowienie sędziego komisarza jest orzeczeniem jednego z organów wykonujących czynności postępowania upadłościowego, jest ono wydawane dla celów tego postępowania i może być kwestionowane, co wprost wynika przepisów prawa upadłościowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2006 r. V CSK 74/05, nie publ.), jest więc jedynie surogatem osądzenia sprawy, co wyłącza korzystanie z powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) i w ogólności skutków prawomocności materialnej (art. 365 k.p.c.). Dodać można, że ograniczenia w dopuszczalności kwestionowania istnienia lub wysokości wierzytelności objętej listą wierzytelności dotyczą wyłącznie upadłego dłużnika osobistego i to o ile uznał on wierzytelność w postępowaniu upadłościowym (art. 264 pr. up.). Właściciel nieruchomości - nie będący dłużnikiem osobistym może w procesie wytoczonym przez wierzyciela dowodzić, że wysokość zabezpieczonej wierzytelności jest inna (niższa) niż wykazywał wierzyciel lub dłużnik osobisty, również wówczas gdy dłużnik osobisty uznał wierzytelność. Uznanie przez dłużnika osobistego wierzytelności nie stwarza dla dłużnika hipotecznego bariery w podnoszeniu zarzutu istnienia wierzytelności w innej wysokości ponieważ uznanie może być potraktowane jako zrzeczenie się takiego zarzutu. Zgodnie bowiem z art. 73 u.k.w.h., właściciel nieruchomości niebędący dłużnikiem osobistym (dłużnik hipoteczny) może podnosić również zarzuty, których dłużnik osobisty zrzekł się po ustanowieniu hipoteki.

Postanowienie o zatwierdzeniu listy wierzytelności nie jest oczywiście pozbawione wszelkiej mocy dowodowej, pozostaje bowiem dokumentem urzędowym i korzysta z domniemania z art. 244 § 1 k.p.c., które jednak może być skutecznie podważone (art. 252 k.p.c.). Jednakowoż, rozstrzygnięcie o żądaniu, jak uczynił to Sąd Apelacyjny, z powołaniem się wyłącznie na moc wiążącą postanowienia o zatwierdzeniu listy wierzytelności, co w okolicznościach sprawy niniejszej dotyczy kwoty 380.523,57 zł, obejmującej odsetki w kwocie 380.312,49 zł i koszty - 211,08 zł, było nieprawidłowe. Zwrócić należy uwagę, że pozwany w zakresie roszczenia odsetkowego podniósł przed Sądem pierwszej instancji zarzut przedawnienia. Sąd nie badał tego zarzutu, ponieważ oddalił powództwo z innej przyczyny,

niemniej jednak Sąd Apelacyjny nie był wolny od obowiązku oceny czy i ewentualnie w jakim zakresie roszczenie o zapłatę odsetek uległo przedawnieniu; przedawnienie roszczenia o odsetki od wierzytelności zabezpieczonej hipoteką uchyla, co do zasady, obowiązek dłużnika hipotecznego zaspokojenia tego roszczenia (art. 77 u.k.w.h.).

W świetle powyższego zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 380.312,49 zł z tytułu odsetek i 211 zł z tytułu kosztów, razem 380.523,57 zł, jako wielkości wiążących bo wynikających z wpisania ich na listę wierzytelności było nieprawidłowe i w tym zakresie zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa w tej części przekazaniu Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Wymagalność wierzytelności oznacza, że wierzyciel może skutecznie domagać się spełnienia świadczenia od dłużnika. Tym samym, wymagalność wierzytelności zabezpieczonej hipoteką jest przesłanką dochodzenia jej przez wierzyciela wobec dłużnika osobistego. W konsekwencji, ze względu na treść art. 73 u.k.w.h. wymagalność wierzytelności hipotecznej jest także przesłanką realizacji przez wierzyciela hipotecznego odpowiedzialności rzeczowej właściciela przedmiotu hipoteki. Nie było w sprawie podstaw do przyjęcia braku wymagalności wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Została ogłoszona upadłość kredytobiorcy, a to, po myśli art. 91 ust.1 pr. up., powoduje, że zobowiązania pieniężne upadłego, których termin płatności świadczenia jeszcze nie nastąpił, stają się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości. Ta okoliczność w wystarczającym stopniu przesądza o nietrafności twierdzeń skarżącego o niewymagalności kwoty 1.846.693,08 zł. W odniesieniu natomiast do roszczenia o odsetki, ustalenie czy i kiedy stały się one wymagalne, w szczególności czy nastąpiło to przed datą ogłoszenia upadłości, może mieć znaczenie tym bardziej że skarżący powołuje się na wymagalność wynikającą z wypowiedzenia (art. 78 u.k.w.h.). Nie przesądzając w tym miejscu kierunku wykładni art. 78 u.k.w.h., która w doktrynie nie jest jednolita, zauważa się, że powołany przepis nie ma zastosowania, gdy wymagalność wierzytelności wynika z umowy, a więc gdy upływa termin spełnienia świadczenia wskazany w umowie, co ma miejsce w sprawie uwzględniając treść § 13 i § 15 umowy kredytowej zawartej przez powoda ze spółką E. - dłużnikiem osobistym.

Inną natomiast kwestią jest udowodnienie jak i od jakich dat powód obliczył odsetki tak kapitałowe jak i za opóźnienie.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 5 k.c. (w związku z art. 73 u.k.w.h.): nie jest jasne czy podnosząc zarzut nadużycia prawa pozwany realizował zarzut przysługujący mu osobiście czy też zarzut przysługujący dłużnikowi osobistemu. Okoliczności faktyczne powołane przez skarżącego w zarzutach od nakazu zapłaty dla uzasadnienia stanowiska, że powód dochodząc zapłaty nadużywa przysługującego mu prawa, dotyczą relacji handlowych pomiędzy powodem a spółką E., później T., co może wskazywać, że pozwany korzysta z zarzutu przysługującego dłużnikowi osobistemu. Podkreślić należy, że skarżący wywodzi, iż powód swoim, nielojalnym, w przekonaniu skarżącego, zachowaniem, doprowadził do trudnej sytuacji finansowej dłużnika osobistego, co z kolei spowodowało, że ten nie był w stanie spłacać zaciągniętych kredytów. Takie uzasadnienie faktyczne potrzeby zastosowania art. 5 k.c. prawidłowo zostało przez Sąd Apelacyjny pominięte jako pozostające bez związku z realizowanym roszczeniem.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.